

Dziennik Białostocki

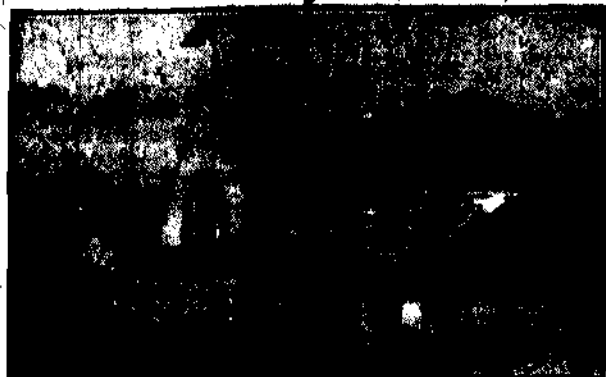
Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 53.

Manifestacja zblizenia gospodarczego między Gdańskiem a Polską

Najbliższe plenarne posiedzenie Centralnej komisji przywozu wędlin odbędzie się w Gdańsku dn. 16 i 17 października.

Odbędzie posiedzenia w Gdańsku.

Na wschodniej rubież Rzeczypospolitej



Pracownicy w fabryce w Białymstoku.

Komunisty niebezpieczni

agituja wśród opłatanów-Polaków

BERLIN, 12. 10. Komunisty niebezpieczni starają się wykorzystać położenie polskich emigrantów i zaciągają ich na swoją stronę. W tym celu wykorzystują ich w pracy, a także w życiu codziennym, starając się wywrzeć na nich wpływ.

Dnia wczorajszego komunisty zwołali w Berlinie zgromadzenie grupy polskich emigrantów, na którym przedstawili „Czerwony

list pomocy”, który podkreślał krzywdy, jakich doznali emigranci polscy ze strony władz niemieckich oraz starali się wywrzeć na nich wpływ. Wskazywali na polski konsulat w Berlinie, starając się wywrzeć na nim wpływ.

Uchwalono rezolucję na szczucie nie snuć żadnych odstępów od szerzenia mas emigracji.

Budżet państwa na r. 1927 -- bez deficytu

Rada Ministrów uchwala wydatki w sumie 1.899,5 milj. złotych

WARSZAWA 12. 10.

Rada ministrów przyjęła na posiedzeniu wczorajszym preliminarz budżetowy na r. 1927-28 w wysokości

1.899,5 miliona zł.

Ponadto suma około 300 milj. zł. ma być przeznaczona na wydatki inwestycyjne, niezależnie od wydatków, przewidzianych na inwestycje w ramach budżetu.

Budżet obejmie okres czasu od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 i przewidywa budżet na r. b. o 4 proc. Wzrost ten jest spowodowany z powodu

wzrostu cen.

Zamknięcie preliminarza budżetu cyfra 1.899 milj. zł. wymagało dużego wysiłku i znacznego ograniczenia wydatków w niektórych działach budżetowych.

Wydatki

zwiększone pokrycie w przewidzianych dochodach i uchwalony przez Radę ministrów budżet jest pierwszym budżetem bez deficytu.

Budżet wykazujący przewidywaną nadwyżkę w wysokości 222 milj. zł.

Na obsługę przeznaczono 792 milj. zł. (w roku ub. — 272 milj.), na roboty publiczne — 85 milj. (w r. ub. — 57).

Ogólna kwota przewidzianych dochodów wynosi 1.900 milj. zł. Osiągnięcie równowagi jest celem r. b. przy zapewnieniu bezdeficytowości gospodarki na przyszłość.

Ma być to pierwszy krok do stanu stałego finansów i powinno stanowić najpewniejszą troskę każdego rządu.

Partyjnicy i przeciwnicy

Rządu Marszałka Piłsudskiego

gotują się do wyborów

PIĘĆ PARTIJ SEJMOWYCH TWORZY

„Blok obrony Konstytucji”

WARSZAWA 12. 10.

Między przewodcami klubów prawicowych toczą się od dłuższego czasu narady w sprawie utworzenia bloku wyborczego.

Do bloku tego weszłyby następujące partie sejmowe: Związek ludowo-narodowy, Chrześcijańska demokracja, Chłopska partia, P. S. L., „Piast” i N. P. R.

Przewodcy tych partii, którzy są w Warszawie, są już w drodze do Warszawy.

Przygotowanie platformy wyborczej, zgodzonej na nazwę „Blok obrony Konstytucji”.

Obecnie umawiane są szczegóły akcji przedwyborczej, współpracy w poszczególnych okręgach. W końcu nad b. roku Twardo.

poszczególne stronnictwa mają przedstawić listy swych kandydatów.

Charakterystyczne jest, że ze względu na faktycznych „Piast” i N. P. R. nie godzą się na wspólną listę — a współdziałają z grupami prawicy chcą zredukować do zera współpracę i wspólnego finansowania wyborów.

W MINSKIU P. TWARDO

Obwołanie stałego zastępcy dyrektora departamentu organizacyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych poruczone zostało głównemu inspektorowi p. Twardo.

Blaciego nie wprowadzamy w życie

traktatu handlowego z Czechosłowacją

Czechosłowacko - polski traktat handlowy, ratyfikowany przed kilku miesiącami zarówno przez Radę Rządu polskiego, obecnie

nie jest wprowadzony w życie. Ponieważ spór o sposób ogłoszenia tego traktatu jest jak gdyby, zlikwidowany w myśl sygnatury polskiego, obecnie nie jest na przeszkodzie wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Na wschodniej rubież Rzeczypospolitej



Grupa bolszewicka z napisem: „Przywódcy rewolucji”. (Wizualizacja polityczna).

Trocki przed sądem partyjnym

oskarżony o złamanie dyscypliny

Wielkość rządząca zapowiada surowy wyrok

MOSKWA, 12. 10. Przed centralną komisją kontrolującą partii komunistycznej stanął dziś Trockij i Piatakow, pociągnięci do odpowiedzialności za złamanie dyscypliny partyjnej. Przed sądem oskarżonych i świadków miało trwać cały dzień.

Wielkość komisji jest wrogo usposobiona do ruchu opozycyjnego. Należy oczekiwać surowego orzeczenia.

W mieście krąży pogłoska, że Krylenko, piastujący urząd asystenta prokuratora powołanego, solidaryzuje się z Trockim.

Uchwałę komisji ma zmienić jedynie kongres.

Eskadra polska leci na raid

Ryga — Tallin — Helsingfors

WARSZAWA 12. 10.

W czwartek rano czterosamolotowa eskadra polska udaje się na raid do państw bałtyckich.

Trasa raidu będzie przez Wilno, Rygę, Tallin, Helsingfors i z powrotem tą samą drogą.

Eskadry prowadzić będzie szef departamentu lotnictwa 10 pułk. Rayski, który poleci na aparacie systemu Broquet 19.

Towarzyszyć mu będą trzej oficerowie z 11 pułku myśliwskiego z Lidz: d-ca pułku pułk. Kossowski, kpt. Kuzian i por. Cichocki.

Zatrucie

118 ludzi

w afry-

kańskiej

kopalni

węgla

Wskutek wycieku gazu węglowego w kopalni węgla w Dundee (Natal, Afryka połudn.) poniosła śmierć cała drużyna nocna, składająca się z czterech Europejczyków i 114 krasnoludów.

Hańba XX wieku

13 skrepowanych

dziewcząt

związanych na dnie

określa

BUKARESZT, 12. 10. Policja portowa przedsięwzięła rewizję okrętu „Ismael”, który zawinął przed kilku dniami do Galaczi. Na statku tym w małej kabine znajdowało się 15 młodych dziewcząt słowackich i węgierskich, które były skrepowane i miały zakneblowane usta. Dziewcząt te miały być odstawione do Małej Azji.

Kapitan i załoga zostali aresztowani. Kapitan oświadczył, że podjął się przewiezienia tych dziewcząt na polecenie sławnego handlarza żywym towarem Kurke Simicza.

Aresztowanie

polskiego literata

w Rzymie

W Warszawie otrzymano wiadomość, że policja rzymska aresztowała przed kilku tygodniami znanego pisarza i publicystę polskiego, p. Wincentego Rzymowskiego.

Władze włoskie zarzucają p. Rzymowskiemu, że w artykułach swoich o stosunkach obywateli we Włoszech, zapowiadał stanowisko krytyczne wobec niektórych zarządzeń i metod politycznych faszyzmu.

Jak się dowiadujemy, minister spraw zagr. p. Zaleski interweniował w tej sprawie u polskiego. Na skutek tej interwencji p. Rzymowski ma być w najbliższych dniach oddany do zwolnienia.

Traktat litewsko-sowiecki

jest zakończony

Pracownicy litewscy

na Sowiecie polskiej go pociąg

by drogę sprzedać Polsce

KOWNO, 11. 10. W kołach politycznych utrzymuje się, że wyjazd delegacji litewskiej do Moskwy z lotnym ministrem spraw zagranicznych i plenarnym wrogiem Polaków Parickiem na czele.

Nie będziemy

mieli

wiceministra spraw zagranicznych

WARSZAWA 12. 10.

Sprawa obsadzenia stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych została definitywnie w tym sensie, że podsekretariat ten się skończy.

Tam samemu kandydaturę p. Tytus Filipowicza na wiceministra spraw zagranicznych spadła.

Usprawnianie

działalności

Min. Spraw

Zagranicznych

WARSZAWA 12. 10.

Minister spraw zagranicznych p. Zaleski podpisał wczoraj wieczorem dyktando p. Bertoni, dyktando departamentu administracyjnego w M. S. Z.

P. Bertoni przechodzi w stan nieczynny, co zostało spowodowane koniecznością usprawnienia aparatu ministerstwa spraw zagranicznych.

Departament administracyjny zostaje skasowany. Wydział personalny i sztyfowy przechodzi do gabinetu ministra, rachuba i zaliczki do departamentu konsularnego.

Również wczoraj został oficjalnie odwołany poseł polski przy ambasadzie w Moskwie p. Wielowiejski.

le, jest ściśle związany z rozbudową traktatu litewsko-sowieckiego.

Rozbudowa ta ma polegać na podpisaniu szeregu klauzul, które z traktatu odporności traktat odporności - szereg.

Rozbudowa ta ma podobno służyć do utrzymania Litwy, że w każdym wypadku, nawet gdyby Litwa rozpoczęła akcję przeciwko Polsce o Wilno, posiadamy z pomocą Litwy.

Trzeci etap polityki litewskiej zapatrza się na ten układ b. sceptycznie, słuszenie twierdząc, że jeśli Rosja podpiše tego rodzaju klauzulę, to tylko po to, by ich nie wypełniać, a drogę sprzedać Polsce.

Tudno bowiem przewidzieć, aby wywołanie wojny Polacy chcieli. Rosja nie może sobie pozwolić na wojnę z Polską, która jest jej niebezpiecznym sąsiadem.

Czytając

„Przegląd Sportowy” Nr 41

L. WINTEROWSKI

BORISZ DANY

Wojna o męczyznę 4 miliony kobiet skazanych na samotność w Rosji sowieckiej

Jeckie statystyki wykazują, iż w obecnej Rosji żyje o 4 miliony więcej kobiet, niż mężczyzn. Ta olbrzymia przewaga kobiet jest źródłem niezwykłych trudności.

Niemal miasteczka i wsi, gdzie nie było znacznego procentu „włów wojennych”. W większości wypadków kobiety te wnoszą rozpręczenie obyczajowe w spokojne życie prowincji. Chciałyby wyjść za mąż, chcą odebrać mężów innym kobietom, rywalizują o narzeczonych z młodemi dziewczętami. Na temle rozgrywa się mnóstwo tragedii rodzinnych.

Wiele, oczywiście jest wdów nieszczęśliwych, które zrezygnowały z życia i pragną tylko spokojnie wychować dzieci.

Słynie w gubernii saratowskiej „wdowa włoś”.

w której obecnie nie ma ani jednego dorosłego mężczyzny — są me kobiety i dzieci.

Gdy w miastach toczą się jeszcze spory na temat, czy małżeństwa powinny być rejestrowane, czy też jest to zbędne — wieś trwa przy dawnych pojęciach o nrawnie zawieraniu małżeństw.

Czyż można ciężką pracę na roli przy gospodarstwie opierać na chwilowym, może krótkotrwałym związku mężczyzny i kobiety?

Pamiętki mongolskie Wystawa przedmiotów znalezionych w Mongolii przez prof. Kozłowa

W jednej z sal muzeum etnograficznego w Moskwie otwarta będzie w najbliższym czasie wystawa starych pamiątek mongolskich.

Chodzi tu prawie wyłącznie o przedmioty, znalezione w Mongolii przez znanego uczonego rosyjskiego, Kozłowa, który — jak wiadomo, powrócił niedawno z Azji, gdzie dokonał całego szeregu domowych badań naukowych.

Wystawę organizuje rosyjska Akademia nauk w Leningradzie.

Rozmowa popod oceanem Kable podmorskie -- „węże mądrości” łączą z sobą wszystkie części świata Historja i rozwój wielkich linii kablowych

Kabel podmorski — ten najwspanialszy waz mądrości, jak go J. Conrad określił — rozpoczął się od żartobliwego listu, który w 1773 r. angielski uczonej Odlr skierował do pewnej damy znajomej.

„Może to Pani zabawi, pisał tam Odlr, gdy się Pani dowie, że zajmuję sobie obecnie nieprawdopodobnie napozór próby, dzięki którym będą się mogły toczyć pogawędki między Anglikami a cesarzami chińskimi. Pani zaś, jeśli zechce, będzie w możności w niespełna pół godziny przekazać każdą wiadomość osobie, oddalonej o 5000 mil”.

Jednak próby i marzenia Odlra zaczęły się urzeczywistniać dopiero w 1830 r. W tym to bowiem roku przeprowadzono kabel pod ujściem Gangesu w okolicach Kolkuty.

Po tym prymitywnym debiucie założono pierwszy kabel nowoczesny w 1851 r. między Francją a Anglią (od Sangatte obok Calais do South - Foreland koło Dover).

Długość 1851 r. należy uważać za epokową. Od tej chwili rozpo-

czyna się fantastyczny rozwój techniki kablowej, opłatającej dzisiaj całą kulę ziemską.

Następny kabel połączył Marryllę z Algierem.

Na ten okres przypada ulep-

szczenie galwanometru, przyrządu służącego do badania wszelkich uszkodzeń kablowych. Dzięki temu dokonano pierwszej naprawy kablu, łączącego Europę z

Ameryką. Kabel ten, zbudowany w 1866 r. uległ uszkodzeniu w odległości 900 km. od Irlandji w głębinach Atlantyku, dochodzących do 4000 m. Zabieg techniczne były niezmiernie mozolne,

koszty zaś dosięgły do 2 milionów złotych rubli. Jednak wyniesione przy tej sprawie do świadectwa wpłynęły decydująco na rozwój sieci kablowej.

Powstała potężna towarzystwa kablowe, których ilość wynosi ponad 30.

Obecnie spoczywa na dnach morskich przeszło 1500 kabli o łącznej długości 180.000 mil morskich.

Dzięki tej kolosalnej sieci kablowej i lądowym drutom telegraficznym — kulę ziemską opłatają wspaniale linje.

Świeżo wykończono nowy kabel z Walentji (Irlandja) do Rockway — Strand koło Nowego Jorku. Jest on tak silny, że może wytrzymać 2500 ton na minutę.

Pracuje on osiem razy prędzej, niż wszystkie kable dotychczasowe.

Diara miłości Uczony bakterjolog i kochający mąż otruty przez żonę

W berlińskim instytucie bakteriologicznym pracował od 16 lat uczonej dr. Alfred Schnabel, rodem z Kolonyi.

Uchodził on za znakomitego lekarza i w czasie wojny był kierownikiem jednego ze szpitali epidemicznych.

Wtedy to poznał dr. Schnabel młodą piękną sanitariuszkę, hrabiankę Lenhagen-Westerburg.

Miedzy lekarzem a sanitariuszką zawiązał się stosunek miłosny, a chociaż rodzina hrabianki nie życzyła sobie tego związku, jednakże małżeństwo doszło do skutku. Stosunki jednak miedzy małżonkami wkrótce stały się nie do wytrzymania.

Wreszcie pewnego dnia dr. Schnabel zachorował wśród objawów zatrucia i po dłuższej chorobie zmarł zapisując w ostatniej chwili małżonkę swą żonę Testament zmarłego wydał się krewnym podejrzany, a okoliczności towarzyszące śmierci nasywały przypuszczenie, iż Schnabel otrula własną żonę.

Sensacyjna ta sprawa zajała się sąd berliński.

Podróż zamku francuskiego do Ameryki

Przed kilku tygodniami kupił jeden z milionerów amerykańskich historyczny pałac francuski Courcelles, leżący na drodze między Le Mans i Fleche.

Wspaniała ta budowla, wzniesiona była przez sławnego architekta Mansarda dla Ludwika XIII.

Amerykański bogacz postanowił przenieść pałac król francuskiego do swej ojczyzny. Rozpoczęto więc rozbiórkę budynku.

Kamienie i cegły pakują w paki i odsyłają samochodami do portu, skąd odpłyną one do Ameryki.

Zamek Courcelles przeniesiony będzie w pobliże Nowego Jorku. Stanie wśród wspaniałego francuskiego parku, nad którego urządzeniem pracują już od roku ogrodnicy.

W PRACOWNI ZNAKOMITEGO MALARZA



— Mistrzu, który robisz cuda! Maż mi tak się dał we smaki — może ci się przeto uda zrobić z niego landschaft jak!

Samolot z pedałami Nowe wynalazki lotnicze zbliżają chwilę, gdy każdy będzie latał, jak ptak

Niemal równocześnie dowiaduje się ludzkość o dwu nowych wynalazkach w dziedzinie lotnictwa, które ułatwią szerokim masom szybowanie w obłokach.

Przebywający w Paryżu austriacki inżynier Lutsch, doszedł na zasadzie wyliczeń do przekonania, iż 70 proc. siły motoru marnuje się bezużytecznie, a za ledwie 30 proc. porusza aeroplan. Skonstruował więc aparat, wyzyskujący 60 proc. siły motoru.

Nowy ten samolot ma formę ptaka i przeznaczony jest dla jednego tylko pasażera, który musi być równocześnie pilotem. Samolot pomysłu inż. Lutscha kosztuje zaledwie 2 tysiące franków szwajcarskich i przelatuje

70 kilometrów na godzinę. Równie doniosły wynalazek zrobił francuski mechanik, Leblanc. Z pracowni jego wyszedł samolot, w którym funkcje motoru sprawują pedały takiej samej konstrukcji, jak przy rowerach.

Pracując pedałami, będzie mógł każdy człowiek poruszać się bez trudności w powietrzu, a skrzydłami ruchomej jak u ptaków utrzymać równowagę i nadać kierunek lotowi.

Oba najnowsze wynalazki mają doniosłe znaczenie, albowiem przybliżają tę chwilę, gdy każdy człowiek będzie miał swe własne skrzydła, a przy ich pomocy zapamięta nad przestrzeniami.

Czek Tunneya



Mistrz boksu studjuje czek, dzięki któremu został bogaczem jednego wieczora.

NA LĄDZIE I WODZIE



George Laughlin z Bangor w Ameryce skonstruował samochód, który dzięki śmieszki i pontonom może poruszać się bardzo szybko

CYGANIE i KOMUNIZM Agitacja bolszewików

Plemion cygańskich, wędrujących po obszarach Rosji, nie dano się pozyskać dotychczas dla idei bolszewickich.

Cyganie mają swój pogląd na rządy sowieckie i żyją wedle odwiecznego „regimu”, słuchając swych wójtów.

Dla władzy sowieckiej takie państwo w państwie stało się solą w oku. Postanowiono bezwzględnie skomunizować cygański ustrój społeczny. Pozymano dla sprawy kilku cygańskich inteligentów i wysłano ich jako agitatorów do koczujących band.

Celem ułatwienia agitacji wydano ukaz, iż każde dziecko cygańskie musi się nauczyć pisać i czytać.

Ponieważ pismo rosyjskie nie oddawało wszystkich dźwięków cygańskiej mowy, ułożono nowy alfabet i wydrukowano elementarzę, oraz broszury, wychwalające ustrój bolszewicki.

Mimo to wszystko nie zdołano zdobyć większego sukcesu. Cyganie żyją dalej — po cygańsku,

Lama tybetański



ze wszystkimi oznakami swojej wysokiej godności.

WZLOTY TERPSYCHORY



Młode adeptki sztuki tanecznej w Los Angeles ćwiczą się w „latach” powietrznych.

Laika sportowców amerykańskich



Wana także w domu do popularnej gry w piłkę z gw. „baseball”.

POLICJA w pacy jedwabiu Niezwykły pomysł agentów francuskich

W niezwykły sposób wylowiła policja francuska bandę złodziei kolejowych, którzy od dłuższego czasu okradali wagony towarowe.

Przed kilku dniami dwu agentów kazano się zamknąć w pacy, na której wypisano wielkimi literami:

„Jedwab”.

Agentów zaopatrzone w jedzenie i pakę wsunięto do wagonu kolejowego.

Dwie doby upłynęły spokojnie. Trzeciej nocy wtargnęło do wagonu czterech opryszków i zaczęli wynosić towary.

Naraz zobaczyli ogromną pacę z napisem „jedwab” i zabrali ją do jej rozbijania. Zaledwie odważyli dno, agenci wyskoczyli z paki i groźba rewolwerów zmusiła złodziei do posłuszeństwa.

Zakuli ich i oddali władzom.

Bądźmy powściągliwi w oskarżeniach. Sprawa karna przeciwko dyr. Czajkowskiemu.

Przez zapocone szyby sali sądowej w Sokółce, przebiega się, jakoby z trudem i niechętnie, smutny, mglisty i bezbarwny słonny dzień. Przytłumiony stary oddech nisko pełzających chmur odbija się melancholijnie na szarych chłopskich ściankach i korzechach, na szarych twarzach, łni zimnym blaskiem w wypłowiałych znaczących zreniach.

Sala już pełna. Na sali przy drzwiach, w przedpokoju, i wieszakach stoi do ławek wystarczy zaledwie na kilkanaście osób. Świadkowie, oskarżeni, ich rodziny, gapię z ulicy, wszystko zbite w masę białą, spoczną, wilgotną, cuchnącą i ciepłą. Zde się widać jakiegoś niesamowitego rozpocznie się za chwilę. Szepczą bo miejsce uroczyste. Czekać bo obliczają sobie wrażeń niezwykłych... Będą sędzić dyrektor. Nic tylko sąd państwowy. Oni wszyscy sądzić go będą, ten jest świadkiem, może go uratować, może go utopić. Tamten świadkiem nie jest, ale wie, dużo wie... słyszał tyle od żony porochnika pucera, tamta też słyszała tyle, tyle przed sumą w ostatnią niedzielę. Będą go sądzić zaraz, dyrektora, wysokiego urzędnika państwowego w Czarnej Wsi, pana Czajkowskiego. Ciepło musiał zawinąć ten dyrektor, kiedy zdecydowano postawić go przed ten sąd państwowy, przed sąd publiczny, w tej sali natłoczonej w smutny poranek jesienny. „Sąd idzie, proszę wstać”. Wstali. Usiedli. Staramy się dożyć oskarżonego, co nam przychodzi z trudnością, gdyż jedna jest tylko ława oskarżonych i obrońców. Trudno domyślić się, który tam siedzi pod przymusem, a który za honorarium. Generalja. Jan Czajkowski lat 55, naoczny dyrektor państwowego tartaku w Czarnej Wsi. Energiczna postać człowieka w pełni sił, czarna dzupryna, spokojne uśmiech, spojrzenia jasnych zreni. Inżynier technolog, politechnika w Brunszliwie, wyższa szkoła politechniczna w Rosji. Wieleletnia praktyka za granicą, następnie kierownictwo wielkich zakładów cukrowniczych na Ukrainie przez kilkanaście lat. Potem wojna, Niemcy, Skoropadski, bolszewicy, likwidacja szerokiej pracy, powrót do kraju i posada w Czarnej Wsi od 1923 roku. Przedsiębiorstwo zatrudnia około 500 robotników, obroty milionowe, prócz tartaku duża cegielnia, warsztaty mechaniczne, kolejni wózkotowarowe, ogromny dział handlowy,

wszystko pod zarządem p. Czajkowskiego, odpowiedzialność ogromna. Trzeba mocnej i twardej ręki aby ten aparat utrzymać w porządku, dać starobowi 170.000 czystego zysku po wybudowaniu cegielni po potrąceniu 10 proc. na amortyzację kapitału i wkładów na meliorację i kapitał zakładowy. A musi p. Czajkowski tę mocną rękę i jeszcze lepszą głowę posiadać, kiedy tego dokonac potrafił. Mizeria też wyglądała zakucane mu zbrodnie. Słyszymy, że koleją państwową kazał sobie przywieźć do Czarnej Wsi 100 pudów zakupionych w okolicznych wsiach kartofli, że w warsztatach tartacznych kazał zrobić obicie do kufra swojej służącej (za co zresztą zapłacił według podanego mu rachunku, tylko podobno za mało), że kazał poprawić czy przerobić ciemli tartaczemu huśtawkę w ogrodzie, że nie przeszkodził pobliżaniu w warsztatach na prośbę żony czy służącej kilka rondli i zrobienie 2-3 brytanien z blachy, czyli że w chęci zysku używał kolejk państwowej i pracy robotników dla swoich celów i przyswoił państwowemu materiał, art. 636 i 578 K. K. i bagatelna kara kilku lat więzienia.

Drugi oskarżony, Leon Rajch, lat 66, kierownik warsztatów mechanicznych, oskarżony o to samo robi wrażenie człowieka starzanego życiem i bez energii, nie odpowiedzialnego na tam stanowisku. Przechodził szeregi świadków, przeważnie robotników tartaków, widocznie malkontent, potwierdzają fakty, którym zresztą zasądzić oskarżeni nie zaprzeczają, wyjaśniają jednak, że wywołanie nawet specjalnego parowozu z wagonem po kartofle 20 km. kalkulowało się 10 razy taniej niż użycie do tego koni państwowych, których dyrektor miał prawo używać dla swoich potrzeb według złożonego sądowni kontraktu, że przytym dyspozycję wydał Rajch i popiełnił bez wiedzy dyrektora błąd, wysyłając parowóz i wagon specjalnie, zamiast przywieźć wagon z kartoflami do podługu, wiozącego drzewo. Cóż jednak oskarżenie runęło wobec sensacyjnych rewelacji szeregu świadków, którzy stwierdzili, że od szeregu lat ta sama kolejka co niedziela wozila robotników do Kościółka, a w sezonie zimowym — wyższych urzędników, do ministerstwa włącznia — na polowanie, że Dyrekcja Siedlecka o tem wiedziała, że uważała to za rzecz zupełnie naturalną i nigdy dyrektorowi z tego zarzutów nie czyniła. P. Zygmunt Pawełski inspektor lasów państwowych w Siedlecach daje jaknajchłodniejsze świadectwo o p. Czajkowskim, jako o dzielnym kierowniku przedsiębiorstwa, którego za przykład innym może być stawiane. Insp. Pawełski prowadził w swoim czasie dochodzenie, wszystkie zaznaczone w akcie oskarżenia fakty ustalił, ale żadnego w tem przestępstwa nie dopatrywał się i dał przychylny wniosek w trybie dyscyplinarnym.

Sprawa skończyła się pomyślnie dla dyr. Czajkowskiego, jego obrońcy Adv. Otto i p. Rojko, gdyż po krótkiej naradzie obu oskarżonych sąd uniewinnił. Malkontenci i inspiratorzy procesu, aczoliwkie zawładeni częściami, swoje zrobili. Dyrektor Czajkowski kilka godzin siedział w szarej dzień wreszcie w szarej sali sądowej na ławie skazanych, wśród szarego tłumu, wystawiony na sąd publiczny z bólem, w sercu i z tą tajemną pod powłoką.

Rząd Marszałka Piłsudskiego i prof. Barto. Mówcy podkreślił, że z kłopotów, jakie Polska przeżywała, a wypadki majowe powiększyły, rząd obecny Państwa nie wydobędzie.

P. osłowie maca niepotrzebnie

Dnia 10-go b.m. odbyła się w Suwałkach akademja poselska przy udziale posłów ks. Kaczyńskiego (ChD.) i Kadłubowskiego (ZLN.), którzy w przemówieniach przedstawili stosunki wewnętrzne w barwach ciemnych, krytykując

przez Radę Miejską wotum nieufności, Magistrat tego miasta podał się in corpore do dymisji, w następstwie czego wyłonił się projekt rozwiązania Rady Miejsk.

Kobiety, którym się nie kłaniamy Z MIA MARA

Samorząd w Ostrołęce nierządem stoi.

W związku z zarzutami na tle etycznym (o nadużyciach, wysuniętemi przez Radę Miejską w Ostrołęce przeciwko burmistrzowi Banachowi i wyrażeniem mu

przez Radę Miejską wotum nieufności, Magistrat tego miasta podał się in corpore do dymisji, w następstwie czego wyłonił się projekt rozwiązania Rady Miejsk.

Uniwersytet Ludowy w KRYPIE

Donoszą nam z Krypna, iż Dórz Szkolny tej gminy wszczął starania w sprawie zorganizowania Uniwersytetu Ludowego w Krypnie. Wykłady rozpoczęłyby się z dniem 1 listopada. Omal

wiane będą wszystkie dziedziny rolnictwa, Polska współczesna, historia Polski, język polski, prawo administracyjne i wiele innych. Podobny uniwersytet ma być zorganizowany w Choroszczy.

Stada wilków rozmnożyły się w pow. Augustowskim

Na terenie gminy Wólkowiez, pow. Augustowskiego ukazały się w dużej ilości wilki. W nocy z dnia 3 na 4 bm., wilki załusły 40 owiec, które znajdowały na wyspie położonej na rzece Czarna-Hańcza — a stanowiły zbior

ową własność gospodarzy wsi Sienkiewicz. Ponadto podczas nocnego obchodu służbowego, napadnięty został przez wilki posterunkowy P. P. Czekanski, który strzałami z karabinu wilki odstrąśli.

ZAPOWIEDZ REDUTY
Dnia w środę 13 października r. b. o godz. 8 m. 30 w.
MAZEPA
Tragedja w 5 aktach Juliusza Słowackiego
Czwartek 14 października r. b. o godz. 4.30 po poł.
dla młodzieży
MAZEPA
Tragedja w 5 aktach Juliusza Słowackiego
Czwartek 14 października o godz. 8.30 wiecz.
ŻEGLARZ
Komedia w 3 aktach Jerzego Sienkiewskiego
Ceny na przedstawienia wieczorowe od 1 do 4 zł. na po-
południówki od 50 gr. do 2 zł.

Rutynowany kupiec
posiadający własne biuro w Warszawie i pomieszczenie na skład konsygnacyjny, obejmie zastępstwa PP. Fabrykantów na st. m. Wąrzawę
branży ponczoszniczko - dzianej i manufakturowej
Łaskawe oferty upraszam nadsyłać: Warszawa ul. Wiejska Nr. 1 do Karola Pomińskiego.
1929

Kościół Ś-go Rocha okradziono

W dniu 11-go b. m., między godz. 19, a 20, nieznanymi dotychczas sprawcy, za pomocą wyrwania drzwi z haków, dokonali kradzieży wotów z bocznego ołtarza Matki Boskiej w kościele św. Rocha. Skradziono także kilka złotych obrączek, złoty ze-

garek damski, złote kolczyki, złotą broszkę, 2 sznury korali i medal srebrny z podobizną b. cesarza Mikołaja II. Ścisłego opisu i wartości skradzionych przedmiotów brak z powodu nieobecności księdza Abramowicza.

Gabinet fizyczno-chemiczny

Dowiadujemy się ze sfer miodranych, iż niedługo będzie oddany do użytku szkół powszechnych, gabinet fizyczno-chemiczny, który mieścić się będzie przy szkole powszechnej Nr. 1 (Pałacowa). Gabinet ten został za-

kupiony z funduszu Min. Wyz. R. i O. P., za cenę 10000 złotych. Dzieci VI i VII-go oddziału ze wszystkich szkół powszechnych pod kierownictwem sił fachowych będą z tej pracowni korzystały.

Meridol
Ziołkowy Spirytus do polepszania ciała i NACIERANIA
Doświadczony środek domowy.
Broszury biadające wysłać bezpłatnie.
Chemiczne Laboratorium Meridol-Farmacja
Królewska Kula, Górny Śląsk. 951

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne i moczopłciowe
Nasświetlana lampą kwarcową
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (III piętro)
Przyjmuje od 9-11 i 4-6 p. w. Kolczy od 42
Bogusław w niedziele od 11-13 do 1-3-55 po poł.

„Modern”
Dziś premiera!
Superfilmu światowej produk. „UFY”
LYA DE PUTTI
Włodzimierz Gajdarow
Manon Lescaut
Najczarowniejsza opowieść miłosna literatury światowej, pióra ABBÉ PRÉVOST.
Film zawiera szereg fascynujących scen.
W domu poprawcz. dla upadłych dziewcząt.
Deportacja nierządnie do kolonii karnych.
Niewidziany przepych,
Kolosalna wystawa,
Koncertowa gra.

Spór o ziemię

W dniu 4-go października r. b., gdy parobcy-dzierżawcy majątku Gąsiorowo Naplińskiego, w powiecie Ostrowskim, rozpoczęli orkę ziemi, świeżo oddanej przez władze wojskowe Naplińskiemu w zamian za wywłaszczony mu majątek Antoniewo, mieszkańcy okolicznych wiosek, którzy dotychczas dzierżawili te grunty, zajęli wobec parobków groźną postawę i uzbroili się w kije,

kamienie, motyki, napadli na pracujących i zmusili ich do ustąpienia z pola. W dniu 5 b. m. interwenjowała policja i ustaliła około 30 główniejszych podżegaczy. Wspomniani mieszkańcy zajmują nadal wrogą stanowisko względem Naplińskiego, wobec czego władze bezpieczeństwa wyjechały na miejsce, celem likwidowania sprawy.

Po nitce do kłębka

Znalezione na terenie Łomży, obok mostu żelaznego na Narwi przez mieszkańca Łomży Henryka Rosaka 4 koperty od listów amerykańskich, spowodowały dochodzenie policji. Ustalono systematyczne kradzieże w Urzędzie pocztowym w Łomży listów amerykańskich. Aresztowany w związ-

ku z tem praktykant urzędu pocztowego Gołębowski przysłał się do winy, przyczem podczas rewizji znaleziono przy nim 110 dolarów, 11 kopert od listów amerykańskich, 4 części na 70 dolarów, 14 innych listów, 7 pocztówek i bilet wizytowy w języku żydowskim.

Tylko jeszcze dziś i jutro
Kino APOLLO
wyswietlać będzie
SZLAGIER SEZONU



Wesoła Wdówka
Wielki dramat osnuty na tle miłości, intrygi, winy i krwi.
Tylko jeszcze dziś i jutro
w „Apollo”
o godz. 6, 8³⁰ i 10¹⁰.

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nasświetlana lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 36-38, tel. 5-67.

Lekcji Muzyki na Fortopiano
udziela nauczycielka z wykształceniem wyższym i Konserwatorium Berlińskiego z wieloletnią praktyką w nowoczesnej pedagogice muzycznej
OPLATA PRZYSTĘPNA
Adres: T. Wodzyńska, Białystok, Głęboki, Nr. 1

Do marynowania
ocet winny
od 1-go złotego za litr.
Puste beczki od wina
J. Lifszyc
Białystok, Rynek Kościuszki 11.
Telefon 2-62 1020

Pokoju!
z kuchnią poszukuje
Dla 2-3 osób z umeblowaniem. Wejście niekrępujące. Z utrzymaniem lub bez.
W okolicy ulicy Lipowej.
Oferty z podaniem warunków nadsyłać do „Dziennika dla „2-3”.

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nasświetlana lampą kwarcową
Przyjmuje od 9-11 i 5-7 p. w. Kolczy od 42
Białystok, ul. Sienkiewicza 14, tel. 5-65

Doktor Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie, prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą KWARCOWĄ
Przyjmuje od godziny 10 do 12 i od 4 do 8 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17, tel. 4-40.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skoórne
Przyjmuje od godz. 9-11 i 4-6 p. w.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 3.

Oglašzajcie się w „Dzienniku”